

Sygn. akt II Ca 41/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Paweł Hochman (spr.) SSR del. Dominika Lisiecka
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 23 listopada 2015 roku, sygn. akt I C 161/15

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 17.000 złotych obniża do kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala, oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od powódki J. K. na rzecz pozwanego (...) z siedzibą w W. kwotę 655,78 (sześćset pięćdziesiąt pięć, 78/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- oddala apelację w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 27 (dwadzieścia siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z instancją odwoławczą.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt: II Ca 41/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Opocznie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. K. przeciwko (...) Funduszowi (...) z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 17.000,00 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 29.12.2014 r. do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 623,00 złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia Sądu Rejonowego:

W dniu 5 listopada 1997 r. około godziny 20<sup>00</sup> w miejscowości B. gm. Ż. kierujący samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) J. W. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości nienależycie obserwował drogę, zjechał na lewą stronę jezdni i najechał pieszych: T. S., który na skutek doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu oraz T. E. (1), który doznał wielonarządowych obrażeń ciała, w następstwie których zmarł w dniu 08.11.1997 r. Sprawca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia, a następnie porzucił pojazd, którym spowodował wypadek. Za powyższy czyn J. W. został skazany wyrokiem Sadu Rejonowego w Opocznie z dnia 9 lipca 2001 r. sygn. akt II K 70/01 na karę 6 lat pozbawienia wolności.

Pojazd sprawcy wypadku nie był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Bezpośrednio poszkodowany w wypadku T. E. (1) był bratem powódki. W dacie wypadku miał 43 lata, był kawalerem, mieszkał w rodzinnym domu w B. razem z 79-letnią matką S. E.. Powódka J. K. miała wówczas 41 lat. Mieszkała w T. razem z mężem, 21-letnią córką i zięciem. Córka powódki była wtedy w pierwszej ciąży.

Powódka i jej zmarły brat T. E. (1) byli zgodnym, kochającym się rodzeństwem. Byli ze sobą bardzo zżyci, doskonale się rozumieli, wspierali, pomagali sobie nawzajem, dzielili się obowiązkami związanymi z opieką nad matką. Powódka miała potrzebę częstych kontaktów z bratem, przyjeżdżała do B. średnio 3-4 razy w miesiącu, spędzała tu każde święta. Wraz z mężem pomagała bratu w gospodarstwie. W 1996 r. T. E. (1) przeszedł operację neurochirurgiczną usunięcia tętniaka. Powódka opiekowała się bratem, wspierała go w trakcie choroby.

Śmierć brata była dla powódki wielkim szokiem. Nie mogła się pogodzić z tym faktem, „czuła nienawiść do całego świata, że nie przeżył tego, a miał żyć”. Długo przeżywała żalobę. Do dziś odczuwa żal i smutek z powodu jego tragicznej śmierci. Wiele rzeczy, miejsc i osób przypomina jej brata. Często chodzi na cmentarz, składa kwiaty na jego grobie, zamawia msze w jego intencji.

Po tragicznym wypadku, w którym zginął brat, powódka nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry. Otrzymywała wsparcie od osób bliskich, głównie rodziny, szukała ukojenia w modlitwie.

Od 2001 r. J. i W. małżonkowie K. zamieszkali na stałe w B. razem z matką powódki. Córka K. wraz z mężem i trójką dzieci pozostała w T.. Powódka utrzymuje z córką i wnukami bardzo dobre relacje rodzinne.

Powódka nie ma innego rodzeństwa.

Powódka reprezentowana przez (...) S.A. pismem z dnia 14.11.2014 r. zgłosiła stronie pozwanej, za pośrednictwem (...) S.A., swoje roszczenie w kwocie 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata. Zakład ubezpieczeń przekazał pozwanemu akta szkody w dniu 28.11.2014 r.

Pismem z dnia 15.12.2014 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki.

W konsekwencji powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tegoż środka komunikacji. Jednakże, gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

W myśl art. 98 ust. 1 pkt 3 a) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. Z 2013 r., poz. 392) UFG jest zobowiązany do zaspokojenia roszczeń wynikających z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tą wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Odpowiedzialność pozwanego (...) Funduszu (...) z siedzibą w W. za skutki zdarzenia drogowego z dnia 5.11.1997 r. jest co do zasady bezsporna.

Zgłoszone przez powódkę roszczenie o zadośćuczynienie znajduje podstawę prawną w art. 488 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Stanowisko takie jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10 (LEX nr 604152) Sąd Najwyższy przyjął, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Stanowisko to zostało podtrzymane w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/10 (LEX nr 785681) oraz z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10 (LEX nr 848128). W uzasadnieniu orzeczenia z dnia 11 maja 2011 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że przeciwnego argumentu nie może stanowić sam fakt wprowadzenia przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008 r., uprawnienia sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznana krzywdę. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji tego roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Zagadnieniem tym Sąd Najwyższy zajął się także w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie III CZP 32/2011 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2011/7, LexPolonica nr 2576959).

Stanowiska wyrażone w powołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela. Niewątpliwie spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Należy wskazać, że art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych człowieka, które zostają pod ochroną prawną. Jest to jednak bez wątpienia katalog otwarty. Ustawodawca bowiem wymieniając w treści w/w artykułu dobra osobiste, które poddaje ochronie prawnej robi to używając zwrotu w szczególności.

Tym samym katalog dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej jest zmienny i kształtuje je (zwiększa) judykatura. W judykaturze przyjmuje się powszechnie, iż do katalogu dóbr osobistych, które podlegają ochronie prawnej na gruncie prawa cywilnego należą między innymi tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej a także więzi rodzinne. Ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 objęte są bowiem wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

Podobne stanowisko zostało wprost wskazane w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10, gdzie Sąd Najwyższy podkreśla, iż „trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź między członkami rodziny pozostaje pod ochroną prawną przewidzianą w treści art. 23 i 24 k.c.”

Niewątpliwie w niniejszej sprawie na skutek tragicznej śmierci T. E. (1) doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego powódki w postaci więzi rodzinnej łączącej ją ze zmarłym bratem.

Tragicznie zmarły T. E. (1) był starszym bratem powódki. Poza nim nie miała już innego rodzeństwa. Łączyła ich szczególnie, silna więź. Byli ze sobą bardzo zżyli już od dzieciństwa. W dorosłym życiu wspierali się nawzajem, pomagali sobie, doskonale się rozumieli. Ich relacje przepełnione były miłością, serdecznością, ciepłem. Brat odgrywał bardzo ważną rolę w życiu powódki, był nie tylko jej bratem ale także przyjacielem. Potrzebowała częstych kontaktów z nim, rozmów.

Nagła tragiczna śmierć brata była dla powódki przyczyną bólu, smutku, przygnębienia. Negatywnie wpłynęła na jej stan emocjonalny, wywołując u niej uczucie osamotnienia, długotrwałą reakcję żałoby.

Z drugiej jednak strony śmierć ta nie wpłynęła destrukcyjnie na ustabilizowane już życie osobiste powódki. J. K. nie stała się osobą samotną. Przy wsparciu rodziny i znajomych przetrwała najtrudniejszy okres żałoby. Może cieszyć się bardzo dobrymi relacjami z córką i wnukami. Od śmierci brata upłynęło już 18 lat. Przez ten okres powódka prawidłowo funkcjonowała w życiu rodzinnym i społecznym, nie wymagała terapii psychologicznej ani psychiatrycznej. Stan przygnębienia, bólu, rozpaczy po śmierci brata przerodził się stopniowo w stan wspomnień o nim, odwiedzania jego grobu.

Mając na uwadze wszystkie podniesione wyżej okoliczności, Sąd ustalił wysokość należnego powódce zadośćuczynienia na kwotę 17.000 zł. Kwota ta jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierna w odniesieniu do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa i samej uprawnionej.

Na marginesie rozważań Sąd zauważył, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił matce powódki, reprezentowanej także przez (...) S.A., zadośćuczynienie za śmierć T. E. (1) w ustalonej ugodowo kwocie 15.000 zł (ugoda w aktach szkody na płycie CD).

W tym stanie faktycznym i prawnym Sąd orzekł jak w pkt 1. wyroku.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. Sąd zasądził odsetki od dnia 29.12.2014 r., tj. po upływie terminu do zaspokojenia roszczenia określonego art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako wygórowane.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia.

Powódka poniosła koszty procesu w kwocie 2.917 zł, na które złożyły się: uiszczona opłata sądowa w kwocie 500 zł, opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika według norm przepisanych - 2.400 zł. Charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, nie uzasadniają przyznania wyższego wynagrodzenia ponad stawkę minimalną określoną w § 6 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. Z 2013 r., poz. 490).

Strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 2.417 zł. Razem koszty procesu wyniosły 5.334 zł. Pozwany przegrał proces w około 57%, a zatem obciążają go koszty procesu w kwocie 3.040 zł (57% od kwoty 5.334 zł). Faktycznie poniósł koszty w kwocie 2.417 zł, stąd różnicę w kwocie 623 zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył pozwany w części: w pkt 1 wyroku w całości tj. co do zasądzonej na rzecz powódki kwoty 17.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z zasądzonymi ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 29.12.2014 r. do dnia zapłaty oraz w pkt 3 wyroku w całości tj. w zakresie kosztów procesu.

Zarzucał Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego, art. 448 k.c. w zw. art. 24 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a także pominięcie części materiału dowodowego.

Tak sformułowane zarzuty skarżący oparł na twierdzeniach, że sąd pierwszej instancji:

- bezpodstawnie uznał, że powódka udowodniła szczególną więź o charakterze dobra osobistego oraz jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i na czym to naruszenie polegało,

- nieprawidłowo przyjął w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że dla powódki odpowiednią kwotą zadośćuczynienia po śmierci T. E. (2) będzie kwota 17.000 zł zasądzona w wyroku, która będzie spełniała funkcję kompensacyjną.

Zdaniem skarżącego powódka nie udowodniła szczególnej więzi o charakterze dobra osobistego oraz jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i na czym to naruszenie polegało, zaś śmierć jej brata w zasadzie w żaden trwały i znaczący sposób nie wpłynęła na jej życie rodzinne, towarzyskie czy zawodowe. Pomiedzy powódką, a poszkodowanym nie istniały szczególne więzi, ponad zwykle siostrzane - braterskie przywiązanie, które uzasadniałyby przyznanie jej żądanych kwot z tytułu zadośćuczynienia, a bynajmniej w takiej wysokości jak te zasądzone w wyroku. Od śmierci T. E. (1) minęło już 19 lat, zaś w miarę upływu czasu, stopień i nasilenie przeżywania żałoby i wspomnienia o osobie zmarłej - początkowo silniejsze, z biegiem czasu, ulegają znacznemu zmniejszeniu i złagodzeniu, zaś powódka pomimo przeżycia bolesnego i trudnego doświadczenia, w miarę normalnie funkcjonowała w życiu codziennym i wypełniała prawidłowo swoje role społeczne, a śmierć brata w żaden sposób nie wpłynęła na jej dalsze życie czy też nie spowodowała rezygnacji z życiowych planów.

Skarżący wskazał również, że powódka nie stała się w wyniku śmierci T. E. (1) samotna, a posiadała bliskich - w tym męża i dzieci oraz dalszą rodzinę, którzy choć w części byli i są w stanie zapełnić pustkę po zmarłym i wspomogli powódkę w uporaniu się ze stratą. Powódka nie prowadziła ze zmarłym wspólnego gospodarstwa domowego, była osobą dorosłą, w chwili wypadku miała 41 lat (zmarły brat miał 43 lata), posiadała już własną rodzinę (męża i dzieci z którymi mieszkała ponad 300 km od miejsca zamieszkania swojego zmarłego brata), i to właśnie ww. osoby i założona własna rodzina stanowiły jej centrum życiowe oraz zaplecze emocjonalne.

Wskazując na powyższe apelujący wnosil o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Funduszu zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm przepisanych oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Funduszu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wnosil o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Do zgłoszonych w skardze apelacyjnej zarzutów należy odnieść się w pierwszej kolejności w sposób ogólny. Ich lektura skłania bowiem do refleksji, że tak naruszenia przepisów prawa materialnego jaki i procesowego skarżący upatruje w tych samych okolicznościach twierząc, że powódka nie wykazała, że na skutek śmierci brata doszło do naruszenia dóbr osobistych, które skutkowało powstaniem po jej stronie krzywdy w rozmiarze uzasadniającym przyznanie zasądzonego uzasadnienia.

Tak sformułowane zarzuty apelacyjne w części nie zasługują na uwzględnienie. Nie mogą bowiem prowadzić do uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa procesowego. Podkreślić należy, że skarżący w istocie nie zakwestionował,

żadnego z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Nie wskazał w szczególności, które dowody Sąd nieprawidłowo ocenił, błędnie czyniąc na ich podstawie ustalenia lub pomijając wnioski z nich wynikające.

W konsekwencji uznać należało, że wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. Tym samym ustalenia jakie zostały przywołane powyżej, Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Uzasadnienie zgłoszonych w sprawie zarzutów potwierdza natomiast, że wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 488 k.c. Naruszenie to wynika, w ocenie Sądu Okręgowego z wadliwej subsumcji prawidłowo poczynionych ustaleń. Sąd Okręgowy częściowo podziela tym samym stanowisko skarżącego, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak było podstawy aby przyznać na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 17 000 zł.

Wskazana kwota jest bowiem zawyżona.

W ocenie Sądu Okręgowego, śmierć brata powódki spowodowała po jej stronie naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych. Z faktu, że powódka nie zamieszkiwała wspólnie z bratem nie można bowiem wywieść, że takie więzi między rodzeństwem nie występowały. Nie podważa również powyższego stanowiska fakt, że cierpienia jakich powódka doznała na skutek śmierci brata nie wykroczyły poza powszechnie przyjętą reakcją związaną z żałobą, że powódka nie korzystała z pomocy psychiatry i psychologa, a stan żałoby przeszła bez komplikacji natury zdrowotnej korzystając ze wsparcia rodziny. W powołanym przez skarżącego w uzasadnieniu skargi apelacyjnej fragmencie uzasadnienia Sądu Najwyższego sporządzonego w sprawie sygn. akt III CZP 32/11 wskazano, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Słusznie jednocześnie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Powyższe stanowisko nie może jednak prowadzić do uwzględnienia wszystkich oczekiwań skarżącego wyrażonych w wnioskach apelacyjnych i oddalenia powództwa w całości. W okolicznościach przedmiotowej sprawy powódka wykazała bowiem, że istniała pomiędzy nią a bratem więź, i że jej zerwanie spowodowało powstanie po jej stronie krzywdy, której rekompensata winna nastąpić w trybie przepisu art. 488 k.c. Dla zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie wskazanego przepisu nie jest w ocenie Sądu Okręgowego konieczne aby zerwana więź wykraczała poza zwykle powszechnie przyjęte relacje rodzinne, była szczególnie silna. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego więzi rodzinne rozumiane jako relacje panujące w pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny obejmują nie tylko sferę wzajemnych uczuć, ale wiążą się również z możliwością dzielenia obowiązków, z udzielaniem sobie wsparcia i pomocy. W omawianej sprawie nie może uieść uwadze, że T. E. (1) był jedynym bratem powódki, która nie ma innego rodzeństwa i że konsekwencją jego śmierci była konieczność zmiany miejsca zamieszkania i przejęcia przez powódkę opieki nad matką.

Wskazując na wstępie rozważań, obejmujących ocenę prawidłowości zastosowanie przepisu art. 488 k.c., że przyznane powódce zadośćuczynienie jest zawyżone, Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak było podstaw do przyznania go w kwocie wyższej niż 10 000 zł. Po stronie powódki, w następstwie śmierci brata, jak już wskazano powyżej nie powstały żadne szczególne następstwa, które uzasadniałyby przyjęcie, że rozmiar krzywdy jakiej doznała był szczególnie znaczny. Jednocześnie ustalając kwotę zadośćuczynienia trzeba uwzględnić okoliczność, że zadośćuczynienie przyznane, na skutek śmierci syna T. E. (1), matce powódki zamknęło się w kwocie 15 000 zł. Z oczywistych względów, należne z tego tytułu dla powódki świadczenie nie może być wyższe od wskazanej wyżej kwoty. Biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, nie sposób w okolicznościach przedmiotowej sprawy przyjąć, że jej więzi z bratem były silniejsze niż więzi jej matki a co za tym idzie, że doznała na skutek jego śmierci większej krzywdy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku uwzględniając tym samym apelację w części. O oddaleniu apelacji w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za pierwszą i drugą instancję, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Sąd Okręgowy przyjął, że powódka wygrała proces w pierwszej instancji w 33 % natomiast w postępowaniu drugoinstancyjnym w 42 % i w oparciu o powyższe proporcje dokonał stosunkowego rozliczenia poniesionych przez strony kosztów.

SSO Paweł Hochman SA w SO Grzegorz Ślęzak SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy